

## PRZEGLĄDY BADAŃ

ROMUALD WOJNA

PROBLEMATYKA REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ  
I WOJNY DOMOWEJ W RADZIECKIEJ PRASIE HISTORYCZNEJ  
(1975—1976)

Rokrocznie przez łamy radzieckich pism historycznych przewija się duża liczba artykułów, informacji i rozprawek na tematy związane z Rewolucją Październikową i wojną domową w Rosji. W przeglądzie niniejszym uwzględniono cztery tytuły centralnej prasy fachowej: „Woprosy istorii”, „Istorija SSSR”, „Woprosy istorii KPSS” i „Wojenno-istoriczeskij żurnał”.

Lektura wymienionych tytułów wywołuje początkowo wrażenie stosunkowo dużego rozrzutu tematów. Przy uważniejszym czytaniu jednak zaczynają się one układać w większe zespoły problemowe, a więc: powszechne znaczenie Października, siły klasowe w rewolucji, ustanowienie podstawowych zasad ustrojowych i władz centralnych Rosji radzieckiej, państwa zewnętrzne wobec wydarzeń rewolucyjnych, z zagadnień rewolucji w różnych rejonach państwa radzieckiego, dzieje kontrewolucji rosyjskiej, problemy partii bolszewickiej, historii Armii Czerwonej.

Znakomity znawca spraw Października, akademik Izaak Minc opublikował dwa artykuły, w których poruszył ważniejsze, a zarazem najogólniejsze aspekty tego przełomowego wydarzenia<sup>1</sup>. „Rewolucje — stwierdza Minc — są motorami postępu społecznego. Każda z nich nieuchronnie prowadzi do dalszego jego rozwoju. Wielki Październik jednak różni się od wszystkich innych rewolucji charakterem, zadaniami i celami, rozmachem, gigantycznym wpływem na cały świat, na postęp społeczny ludzkości”. „Rola i znaczenie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w rozwoju świata są bezmierne. Nie ma ani jednej dziedziny w materialnym i duchowym życiu ludzkości, która by nie odczuła wpływu twórczych idei i porywającego doświadczenia budowy nowego społeczeństwa”<sup>2</sup>.

Te aspekty — stwierdza Minc — powinny znaleźć jeszcze doskonalsze niż dotąd odzwierciedlenie w nauce: „Pogłębione badania warunków rewolucyjnej inicjatywy proletariatu rosyjskiego, który pierwszy rozerwał łańcuchy imperializmu poszerzy wiedzę o drogach i formach oddziaływania Października na światowy proces rewolucyjny”<sup>3</sup>. W każdym kraju odmiennie realizuje się na przykład wspólną ideę rad delegatów jako formy organizacji mas i formy władzy państwowej, ideę sojuszu robotników z chłopami, ideę walki o pokój, walki o wspólnotę narodów: „Mówiąc o nieuchronności powtarzania głównych cech Rewolucji Październikowej

<sup>1</sup> I. I. Minc, *Wielikij Oktiabr' — poworotnyj punkt w istorii czelowieczestwa (Niekotoryje itogi i zadaczi izuczenija problemy)*. „Istorija SSSR” 1975, nr 6, s. 3—21; tegoż, *Wielikij Oktiabr' i obszczestwiennyj progress czelowieczestwa*. „Woprosy istorii” 1976, nr 3, s. 3—13.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 5, 7.

<sup>3</sup> Minc, *Wielikij Oktiabr' — poworotnyj punkt w istorii czelowieczestwa...*, s. 9.

W. I. Lenin podkreślał jednocześnie konieczność ścisłego liczenia się z konkretnymi warunkami historycznymi i osobliwościami każdego kraju<sup>4</sup>.

A zatem, zdaniem Minca, jest niezmiernie ważne, by prawidłowo rozumieć przebieg rewolucji, by korzystać z ideowego dziedzictwa Lenina na tym względzie. Wśród historyków radzieckich walka o prawidłowe spojrzenie na Październik zaczęła się zaraz po samej rewolucji i trwa po dziś dzień. Na świecie walka ta pogłębia się także, ponieważ „Ludzkość wyzwalająca się spod jarzma imperializmu chce poznać tę drogę, po której nieuchronnie każe jej stąpać cały dotychczasowy przebieg rozwoju społecznego oraz świadoma dążność mas ludowych — to przede wszystkim. Po drugie, zaostrza się walka ideologiczna wokół kwestii wyboru drogi: obrońcy imperializmu za wszelką cenę starają się nie dopuścić wyzwalamy się narody na szlaki socjalizmu. Po trzecie, sam rozwój nauki wysunął wiele nowych problemów historii Października nieznanych w literaturze lub słabo znanych”<sup>5</sup>.

Owe tematy — jako propozycje Minca, przede wszystkim jednak Rady Naukowej AN ZSRR do tematu kompleksowego „Historia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” — znalazły się w zakończeniu artykułu, zgrupowane w sześciu większych kompleksach: 1) Hegemonia proletariatu w rewolucji socjalistycznej, jego rola kierownicza we wprowadzaniu przemian socjalistycznych (31 tematów szczegółowych), 2) chłopstwo w Rewolucji Październikowej (20 tematów), 3) ruch rewolucyjny w wojsku rosyjskim w 1917 r. (22 tematy), 4) Rewolucja Październikowa a kwestia narodowościowa (24 tematy), 5) rozwój kultury w Rosji radzieckiej 1917—1921 (10 tematów), 6) międzynarodowe znaczenie Października (2 części, 22 tematy)<sup>6</sup>.

Przez wszystkie prawie prace przewija się wątek: siły klasowe w rewolucji. Rozeznanie w nim ma kapitalne znaczenie dla badacza. Wiele uwagi poświęcił mu Lenin. I właśnie leninowską koncepcją w tym względzie zajęło się dwoje historyków: Taisja Osipowa i Piotr Sobolew<sup>7</sup>. Lenin w kwietniu 1917 r. wyodrębnił cztery główne grupy partii politycznych oraz siły społeczne, w których znajdują one oparcie: 1) partie i grupy bardziej prawicowe niż liberałowie (kadeci, członkowie Partii Konstytucyjno-Demokratycznej lub Wolności Ludu) reprezentują obszarników i najbardziej zacofane warstwy burżuazji; 2) liberałowie i grupy do nich zbliżone reprezentują całą burżuazję, tzn. kapitalistów i tę część obszarników, która prowadzi gospodarkę typu kapitalistycznego; 3) socjaldemokraci, socjaliści-rewolucjoniści i grupy z nimi związane, popierają ich drobni właściciele, mała- i średniorolni chłopci, drobnomieszczaństwo i część robotników uległych wpływom burżuazji; 4) bolszewicy — reprezentują klasę robotniczą, robotników najemnych i ciężającą ku nim najbiedniejszą część ludności wsi (półproletariusze)<sup>8</sup>.

W Rosji, kraju drobnomieszczaństwa (autorzy, wzorem innych badaczy radzieckich, pojęciem tym ogarniają także podstawową część chłopstwa: zagrody mała- i średniorolne) wynik walki rewolucyjnej „zależał od tego, po czyjej stronie stanie większość drobnomieszczaństwa”; to zaś — zgodnie z rozeznaniem Lenina — ma „podwójną naturę”; posiadacza i człowieka pracy — ustawicznie się waha

<sup>4</sup> Ibidem; tegoż, *Wielikij Oktiabr' i obszczestwiennyj progriess czelowieczestwa*, s. 9—10; T. W. Osipowa, P. N. Sobolew, *Leninskaja koncepcyja rasstanowki klassowych sił w Oktiabr'skoj riewolucyi*. „Woprosy istorii KPSS” 1975, nr 1, s. 99.

<sup>5</sup> Minc, *Wielikij Oktiabr' — poworotnyj punkt w istorii czelowieczestwa...*, s. 6.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 18—21.

<sup>7</sup> Osipowa, Sobolew, op. cit., s. 89—99.

<sup>8</sup> W. I. Lenin, *Partie polityczne w Rosji a zadania proletariatu*. *Dziela* t. 24. Warszawa 1952, s. 80—81.



między burżuazją a proletariatem: w walce z monarchią popierało w całości proletariąt, atoli w zmaganiach z kapitałem nie zajmowało jednolitej pozycji<sup>9</sup>. Dzięki rozwarstwieniu wsi — jak sądził Lenin — można wpływać na chłopstwo: z masami półproletariackimi kształtować sojusz, chłopstwo średniozamożne neutralizować odpowiednią polityką, kapitalistów wiejskich zaś („kułaków”) — bezwzględnie i systematycznie zwalczać. Siłą rewolucji socjalistycznej więc winien być trwały sojusz klasy robotniczej z najbiedniejszymi chłopami<sup>10</sup>.

Następnym krokiem koncepcji leninowskiej, po określeniu głównego sojusznika w rewolucji, był plan konkretnej walki o chłopstwo. Opracowany w kwietniu 1917 r. program wysuwał na czoło likwidację feudalnej własności ziemskiej, co pozwalało urzeczywistnić zadania rewolucji demokratycznej pod kierunkiem robotników. Program ten nie ograniczał się jednak do kwestii agrarnych, ujmował problemy całościowo, wiązał w jedność sprawę sojuszników, pokoju i władzy, wskazywał konkretnie na wrogów, wytyczał kurs na rewolucję socjalistyczną<sup>11</sup>. Kilkumiesięczna działalność bolszewików po Konferencji Kwietniowej owocowała obficie: w przededniu Października popierali ich robotnicy, połowa wojska, półproletariat wiejski, a sprzyjały im także ruchy narodowowyzwoleńcze. W sumie więc proletariąt znalazł sojuszników w innych trzech głównych ówczesnych ruchach: walce chłopskiej o ziemię, w ruchu o pokój, w walce wyzwoleniczej narodów ujarzmionych<sup>12</sup>.

Kwestia władzy — to oczywista nie tylko samo jej zdobycie, ale i utrzymanie. Rewolucja 1917 r. stworzyła szczególną formę organu, który wypełniał oba te zadania: komitety rewolucyjne. Początkowo były to komitety wojskowo-rewolucyjne, a służyły do przejmowania władzy. Później, podczas wojny domowej odrodziły się w nowej, udoskonalonej postaci, gdyż wyniesiono już doświadczenie, iż wobec oporu klas posiadających nie wystarczy samo wzięcie władzy, trzeba jeszcze zabezpieczyć stan posiadania. Temu właśnie miały służyć komitety rewolucyjne (rewkomy). Nie były więc już tylko grupą osób kierujących przewrotem, ale organem władzy państwowej, którą przekazywały radom delegatów z chwilą, gdy ich zdaniem sytuacja wewnętrzna ulegała dostatecznej stabilizacji. Owym problemom poświęcił rozprawkę historyk moskiewski Mikołaj Bugaj<sup>13</sup>. Dorzucić tu można, iż stosunkowo niedawno tenże temat, choć tylko w ograniczonych aspektach podjęli równocześnie moskwiczanie, Samuel Chiesin i Halina Litwinowa<sup>14</sup>.

W okresie od przewrotu październikowego 1917 r. w Piotrogradzie do marca 1918 r. powstała stosunkowo silna sieć komitetów rewolucyjnych. Po raz pierwszy w radzieckiej literaturze historycznej dokonana dość dokładnych obliczeń moskiewska badaczka Raisa Cypkina: ogółem dla Centralnego Rejonu Przemysłowego (14 guberni), Uralu (4 gubernie) i Powołża (6 guberni) doliczyła się 214 komitetów (24 gubernialne, 111 powiatowych, 10 miejskich, 69 wiejskich)<sup>15</sup>. Z analizowanych

<sup>9</sup> Osipowa, Sobolew, op. cit., s. 91—92.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 92.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 93—94.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 95—98.

<sup>13</sup> N. F. Bugaj, *Riewkomy kak czriezwyczajnyje organy diktatury proletariata (1918—1921 gg.)*. „Woprosy istorii” 1976, nr 11, s. 3—17.

<sup>14</sup> S. S. Chiesin, *Wojenno-riewolucyonnyje komitiety w pieriod Oktiabria*. „Woprosy istorii” 1974, nr 11, s. 39—53; G. I. Litwinowa, *Riewolucyonnyje komitiety w gody graždanskoj wojny*. Moskwa 1974.

<sup>15</sup> R. G. Cypkina, *Siet’ wojenno-riewolucyonnych komitietow w Jewropiejskoj Rossii*. „Woprosy istorii” 1975, nr 2, s. 20 (dokumentacja, s. 20—21). Tablica chronologiczna, s. 23—28.

materiałów Cypkina wyciągnęła w pełni umotywowany wniosek, iż główna rola w tworzeniu komitetów rewolucyjnych przypadła tym miastom i wsiom, w których istniały silne organizacje bolszewickie<sup>16</sup>.

Bugaj spróbował — na podstawie publikowanych już danych cząstkowych — dać obraz ilościowy komitetów podczas wojny domowej. Przy takiej próbie — stwierdzał autor — należy pamiętać, że był to proces trwający w czasie, nasilenie jego zależało od przebiegu działań wojennych<sup>17</sup>. I tak, gdy na przełomie lat 1919/1920 komitety w guberniach północnozachodnich zdawały już władzę radom, to na północy, Powołżu, Uralu, Syberii, Kaukazie i Krymie działały aż do końca 1921 r. W początkach 1920 r. nad Donem w bardzo krótkim czasie stworzono ok. 500 komitetów, nad Terekim (Kaukaz Północny) — ponad 500, na Kubaniu — ok. 700, na Stawropolszczyźnie — ponad 100, na Krymie w końcu 1920 r. — ok. 300, w styczniu 1920 r. w guberni omskiej — 6322, w połowie lutego tegoż roku w guberni tomskiej — ponad 3750, od czerwca do września 1920 r. na Ukrainie (po ofensywie polskiej) — ok. 1800, w Turkiestanie w końcu 1920 r. — ok. 500<sup>18</sup>. Komitety rewolucyjne były tymczasowymi organami dyktatury proletariatu, sprawowały władzę państwową w szerokim sensie tego słowa, przeprowadziły kampanię wyborczą do rad delegatów, a istnienie swe kontynuowały do lat 1925—1928 na Stawropolszczyźnie, Zakaukaziu (Azerbejdżan, Armenia, Gruzja), w Azji Środkowej, Syberii i na Dalekim Wschodzie<sup>19</sup>.

Do wczesnego okresu istnienia państwa radzieckiego nawiązali też Orłow i Fomin<sup>20</sup>, naświetlając początki działalności państwa radzieckiego w zakresie prawa i oświaty. W pierwszym roku istnienia nowej państwowości wytworzyły się nowe formy prawodawstwa i wymiaru sprawiedliwości. Inicjatywę ustawodawczą wykazywała przede wszystkim Rada Komisarzy Ludowych (w skrócie: RKL), która wydała w tym czasie 480 dekretów, gdy tymczasem drugi uprawniony organ, Ogólnorosyjski Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów (skrót rosyjski: WCİK), zaledwie 68<sup>21</sup>. Poważnym osiągnięciem było zorganizowanie nadzoru nad przestrzeganiem nowych praw: RKL i WCİK na najwyższym szczeblu, dalej zaś ludowe komisariaty kontroli państwowej i sprawiedliwości, organy lokalne tych komisariatów (zwłaszcza gubernialne wydziały sprawiedliwości), miejscowe rady delegatów i podlegli im komisarze sprawiedliwości, wreszcie sądownictwo ludowe. Sądy ludowe powstawać zaczęły w Piotrogradzie na początku listopada 1917 r. Pierwszy utworzyli robotnicy dzielnicy wyborskiej, powołując go do walki z grabieżami, spekulacją, pijaństwem i chuliąństwem. Posiedzenia odbywały się trzy razy na tydzień, a sposób prowadzenia rozpraw był następujący: obie strony wyjaśniały istotę sprawy, publiczność mogła zadawać pytania, z publiczności też mogły strony wybierać po dwie osoby jako oskarżycieli i obrońców, wyrok zapadał już pod koniec danej sprawy<sup>22</sup>.

Równie wcześniej, jak w zakresie prawa, przywódcy radzieccy zaczęli tworzyć zręby organizacyjne nowej kultury. Wiąże się to nierozzerwalnie z osobą pierwsze-

<sup>16</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>17</sup> Bugaj, op. cit., s. 10—11, 17.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>20</sup> W. S. Orłow, *Iz istorii stanowlenija socyjalistycznej zakonnosti*. „Istorija SSSR” 1975 nr 6, s. 113—124; A. I. Fomin, *Stanowlenije centralnogo Sowietskogo apparata gosudarstwiennogo rukowodstwa narodnym prosiewszczenijem*. „Woprosy istorii” 1976, nr 12, s. 17—29.

<sup>21</sup> Orłow, op. cit., s. 114—115.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 119—120.



go ludowego komisarza oświaty Anatola Łunaczarskiego i Nadzieży Krupskiej. Założenia nowej polityki kulturalnej wyłożone zostały w odezwie ludowego komisarza oświaty do obywateli Rosji z 29 października 1917 r., a następnie w dekreście *O utworzenie Państwowej Komisji Oświecenia* (9/22 listopada 1917 r.)<sup>23</sup> Nowa organizacja, a zwłaszcza nowa treść polityki kulturalnej państwa radzieckiego wywołała gorący sprzeciw dawnych urzędników, a początkowo i sporej części inteligencji, niemniej stosunkowo łatwo wciągnięto do pracy i współdziałania wielu wybitnych naukowców i społeczników, zwłaszcza powiązanych z lewicowymi partiami socjalistycznymi. Do kwietnia 1918 r. zakończono w zupełności budowę centralnego aparatu oświaty<sup>24</sup>.

Wraz z dojściem do władzy bolszewików przed nowymi władzami poza budową centralnego aparatu państwowego wyłoniły się rozliczne inne zadania. Jednym z głównych była walka o uznanie międzynarodowe Rosji radzieckiej, a różne aspekty międzynarodowe siłą rzeczy odgrywać musiały wydatną rolę. Owym sprawom poświęcili artykuły Fiodor Wołkow i Borys Sapożnikow<sup>25</sup>. Rozpatrują oni dwie strony zjawiska: siły, które pomagały państwu rewolucyjnemu i siły, które były mu wrogie.

Taką siłą pomocną okazała się angielska klasa robotnicza. Przez wszystkie lata rewolucji i wojny domowej w Rosji (1917—1920) robotnicy angielscy organizowali demonstracje, strajki i inne formy poparcia walki rewolucyjnej Rosji i protestu przeciw interwencji. Wołkow wpływowi robotników angielskich przypisuje fakty szerzącego się niezadowolenia w armii brytyjskiej, otwartych buntów, nawet niezaangażowanie się Anglii — wbrew woli jej rządu — w bezpośrednią walkę po stronie Polski w 1920 r.<sup>26</sup> Natomiast wprost odwrotną rolę grał na Dalekim Wschodzie rząd chiński Tuan Ci-żuża, którego wysłannik w Tokio zachęcał Japończyków już w marcu 1918 r. do wspólnej interwencji w Rosji, potem zaś służył im pomocą w walce z bolszewikami co wynikać miało z chęci uczestniczenia owego rządu u boku Japonii w opanowaniu bogactw naturalnych Zabajkala, Dalekiego Wschodu i Syberii<sup>27</sup>.

Badacze radzieccy wiele uwagi poświęcili też poszczególnym rejonom państwa w latach rewolucji, a mianowicie Rosji centralnej, Syberii, Białorusi i Besarabii<sup>28</sup>. Jednym z dość ważnych, lecz jak dotąd nie dość dokładnie poznanych zagadnień jest działalność komitetów żołnierskich poza frontem, Piotrogradem i Moskwą. Starano się nimi kierować — píše Lew Toropow (badacz z Kaliningradu) — Organizacja Wojskowa SDPRR(b) utworzona 31 marca (13 kwietnia) 1917 r. przy Komitecie Petersburskim partii. Komitety żołnierskie powstawały w wielu tyłowych garnizonach (Toropow dokonał nawet zestawienia dat i miejsc ich utworzenia)<sup>29</sup>.

<sup>23</sup> Fomin, op. cit., s. 24—25.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 25—26, 28—29.

<sup>25</sup> F. D. Wołkow, *Wielikij Oktjabr' i intiernacyonalnaja pomoszcz' angijskogo raboczego klasa*. „Woprosy istorii” 1975, nr 8, s. 64—77; B. G. Sapożnikow, *Kitaj i imperialistyczna intierwiencija na Sowietskom Dalniewostocie* (1918—1922 gg.). „Woprosy istorii” 1976, nr 4, s. 90—101.

<sup>26</sup> Wołkow, op. cit., s. 70—71, 72—74.

<sup>27</sup> Sapożnikow, op. cit., s. 92, 101.

<sup>28</sup> L. N. Toropow, *Sołdatskije komitety Centralnoj Rossii wiesnoj 1917 goda*. „Woprosy istorii” 1975, nr 10, s. 29—42; W. W. Garmiza, *Iz istorii bor'by raboczych Sibiri protiv „diemokraticzeskoj” kontrrewolucyi* (1918). „Istorija SSSR” 1975, nr 4, s. 120—131; I. I. Majdanow, *Czriezwyczajnyje komissii Bielorusii w 1918 godu*. „Woprosy istorii” 1976, nr 12, s. 30—43; S. Ja. Aftieniuik, *Bor'ba za wstap' Sowietow w Biessarabii*. „Istorija SSSR” 1975, nr 4, s. 23—40.

<sup>29</sup> Toropow, op. cit., s. 29, 32.

Jedną z zasadniczych spraw dla perspektyw rewolucji była walka o wpływy w komitetach bolszewików z innymi partiami, zwłaszcza z mieńszewikami i eserowcami, którzy w tym czasie, tzn. wiosną 1917 r. kierowali większością komitetów pułkowych i kompanijnych<sup>30</sup>.

Szczególne miejsce w prasie historycznej zajmują zawsze takie artykuły, które polemizują z ustalonymi już poglądami, choćby dotyczyły drobnych stosunkowo spraw. W przypadku przyczynku Wadima Garmiza sprawa nie jest bagatelna: dotyczy wielkich obszarów Syberii i klasy robotniczej. Otóż w monografiach poświęconych wydarzeniom związanym z przewrotem kontrrewolucyjnym na Syberii w 1918 r. powtarza się często za znaną syntezą dziejów wojny domowej, że działalność tamtejszych związków zawodowych „jako organów obrony interesów klasy robotniczej została sprowadzona do zera”<sup>31</sup>. Garmiza uwypuklił wielkość strat proletariatu syberyjskiego, ale podniósł jednocześnie fakt intensywnego działania kierowanych przez bolszewików związków zawodowych w Tomsku, który przekształcił się w ogólnosyberyjski ośrodek robotniczy oraz fakt, iż już w lipcu i sierpniu 1918 r. odnotowano na Syberii 16 masowych strajków: „Powołane materiały pozwalają twierdzić, że przeświadczenie o bierności robotników syberyjskich jest błędne. Nie odpowiada prawdzie także przekonanie o żywołości ruchu. Ruchowi robotniczemu przewodziły i kierowały nim nielegalne organizacje bolszewickie...”<sup>32</sup>.

Przewrót 1918 r. na Syberii, zdaniem wielu badaczy radzieckich, dokonał się i był możliwy tylko dzięki względnej słabości tamtejszych organów radzieckich, m. in. organów bezpieczeństwa. Specjalnie do tego powołana Ogólnorosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (skrót rosyjski: WCzK) pod przewodnictwem Feliksa Dzierżyńskiego starała się ogarnąć obszar całego państwa. Dotyczyło to naturalnie także Białorusi, której teren okrojony przez okupację niemiecką w 1918 r. narażony był szczególnie na poczynania kontrrewolucji. Prócz akcji skierowanych przeciw państwu, chodziło tu jeszcze o silnie zaznaczone afery gospodarcze, próby wywozu żywności, artykułów przemysłowych, metali szlachetnych, zabytków kultury<sup>33</sup>.

Rok 1918 okazał się przełomowy w dziejach Besarabii. Nacjonalistyczna Rada Kraju utworzona w listopadzie 1917 r. wystąpiła w roli przeciwwagi wobec rad delegatów, z jej inicjatywy doszło do trzykrotnych prób opanowania Besarabii przez Rumunię (grudzień 1917 r. i styczeń 1918 r. — obie nieudane, również w styczniu 1918 r. następna), zakończonych przyłączeniem jej do Rumunii na przeszło dwadzieścia lat; przy czym — jak wnioskuje autor — wbrew różnym sądom ludność Besarabii nie poparła tego aktu, lecz walczyła o powrót do Rosji<sup>34</sup>.

Wśród artykułów zamieszczonych na łamach omawianej prasy znalazły się też pozycje poświęcone w całości walce z kontrrewolucją w początkach rewolucji i w końcu wojny domowej<sup>35</sup>. Po szybkim zwycięstwie Rewolucji Październikowej w Piotrogradzie, a wkrótce potem i na większości obszarów państwa rosyjskiego,

<sup>30</sup> Ibidem, s. 37, 42.

<sup>31</sup> *Istorijsza graždanskoj wojny w SSSR* t. 3. Moskwa 1957, s. 197.

<sup>32</sup> Garmiza, op. cit., s. 123, 125, 128, 131.

<sup>33</sup> Majdanow, op. cit., s. 39—41.

<sup>34</sup> Aftieniuł, op. cit., s. 25, 26, 27—28, 30—31.

<sup>35</sup> W. Polikarpow, *Wojna protiv kontrrewolucyionnogo gienieralitieta*. „Wojenno-istoričeskoj żurnal”, cz. I 1976, nr 5, s. 76—87, cz. II, nr 6, s. 78—87; jest to fragment książki szykowanej do druku: *Prołog graždanskoj wojny w Rossii (oktiabr' 1917 — fiewral 1918)*; B. I. Stiepanienko, *Kruszenije kontrrewolucyi na Donu, Kubani i Trieriekie w 1920 godu*. „Woprosy istorii” 1976, nr 9, s. 15—33.



Kwatera Główna Wodza Naczelnego (Stawka) ulokowana w Mohylewie na Białorusi pozostała jedynym ocalałym organem aparatu starej władzy, który dysponował jeszcze realną siłą. Na czele Kwatery stał gen. Mikołaj Duchonin. Wbrew mniemaniom rozpowszechnionym w literaturze historycznej Duchonin, zdaniem Polikarpowa, wcale nie był człowiekiem słabym, uległym, ale doświadczonym, doskonale zorientowanym w polityce. „Umiejąc lepiej niż inni przystosować się do warunków, nie bronił się gwałtownie, jak Kornilow, Kaledin, Denikin przed komitetami wojskowymi, lecz nie dopuszczał również do jakiegokolwiek od nich zależności. Nie był on marionetką w rękach kontrrewolucji — sam uosabiał kontrrewolucję i zajmował w niej «kierownicze stanowisko». Równie mało jest podstaw, aby uważać Duchonina za niezdolnego do podejmowania śmiałych decyzji politycznych, lepiej by było mówić o jego dążeniu do zamaskowania ich «neutralnością»”<sup>36</sup>.

Dowodem owej śmiałości, zdecydowania gen. Duchonina może być próba zdławienia rewolucji przy pomocy wojska: starał się on zgromadzić w rejonie Ługi pewną ilość „wiernych” wojsk (stąd nazwa operacji: łuzkijski kułak) i oddać je do dyspozycji pskowskiej filii Ogólnorosyjskiego Komitetu Ocalenia Ojczyzny i Rewolucji. Gdy plan ten zawiódł, Duchonin wysunął i znowu starał się zrealizować następny: rozlokować „zdrowe” oddziały z dala od ośrodków bolszewickich i potem, bez rozgłosu, wrócić do zasadniczej koncepcji poprzedniej operacji. Nie jest więc zgodna z prawdą dość powszechna opinia, jakoby Duchonin zajął po niepowodzeniu wyprawy Kierenskiego-Krasnowa na Piotrogród pozycję wyczekującą, a usunięcie go ze stanowiska wynikało jedynie z faktu, że nie wykonał polecenia rządu radzieckiego o nawiązaniu rokowań pokojowych z państwami centralnymi. Wręcz przeciwnie, Duchonin wcale się nie poddał, już 14 listopada przedstawił wysłannikom państw Ententy nowy, kolejny plan obalenia władzy radzieckiej. Zatem trzeba go oceniać inaczej: „Duchonin przekształcił Kwaterę Główną w operacyjny i strategiczny ośrodek, który opracowywał jeden po drugim plany obalenia władzy radzieckiej”<sup>37</sup>.

Po rozprawieniu się z głównymi siłami gen. Antona Denikina Armia Czerwona znalazła się na terenach kozackich. One też stały się obiektem walki o ludzi i zasoby z rozlicznymi ugrupowaniami kontrrewolucyjnymi, przede wszystkim zaś następcą Denikina, gen. Piotrem Wranglem. Ten bowiem starał się skupić ponownie wszelkie siły antybolszewickie, próbował nawet wciągnąć do wspólnego frontu oddziały sławetnego atamana Nestora Machno<sup>38</sup>. Główne nadzieje „białych” pokładano jednak w kozakach. Tak powstała idea dokonania desantu na ich tereny, który miał się stać sygnałem do ogólnego powstania antyradzieckiego. Grunt wydawał się przygotowany przez działalność nielegalnych organizacji „białych” skupiających żołnierzy ocalałych z pogromu Denikina. Próba podniesienia kozaków dońskich spełzła wszakże na niczym, również — mimo początkowych sukcesów — desant na Kubań i Terek załamał się wobec obojętności lub nawet wrogiej postawy ludności<sup>39</sup>. W ten sposób Wrangel pozostał izolowany na Krymie, a w nie-

<sup>36</sup> Polikarpow, op. cit., cz. I, s. 78, 79—80.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 80, cz. II, s. 80—81, 86, 87.

<sup>38</sup> Stiepanienko, op. cit., s. 16—18. Dziwi, iż autor jak gdyby wracał do odrzuconej dawno i pozbawionej podstaw koncepcji rzekomej współpracy Machny z Wranglem (s. 16, 19, 22, 31). Zaprzecza temu nawet Serafin Kaniew, *Oktiabr'skaja riewolucija i krach anarchizmu (bor'ba partii bolszewikow protiv anarchizma 1917—1922 gg.)*. Moskwa 1974, s. 344.

<sup>39</sup> Stiepanienko, op. cit., s. 19, 21—22, 23—24, 25—27, 29, 31—32.

lepszej sytuacji znalazły się porozdzielane i kolejno likwidowane oddziały miejscowych sił antybolszewickich.

Badacze radzieccy stale wracają do dziejów partii komunistycznej. Prac poświęconych jej historii nie zabrakło również na łamach omawianych pism. Obrazują one działalność komunistów na wsi i w wojskach kontrrewolucyjnych na Syberii<sup>40</sup>. Zwycięstwo Rewolucji Październikowej w Piotrogradzie wcale nie oznaczało jeszcze zwycięstwa na wsi, tu bowiem walka zaczynała się dopiero na dobre. Walka ta rozgrywała się głównie na zjazdach chłopskich między eserowcami a pozostającymi wówczas najczęściej w sojuszu bolszewikami i lewicowymi eserowcami. Pierwsza, ale za to główna batalia rozegrała się wokół II Ogólnorosyjskiego Zjazdu Chłopskiego, zwołanego wbrew przywódcom eserowskim. Doszło wówczas do dwóch ważkich wydarzeń: lewica eserowska sformowała się ostatecznie w samodzielną partię, a uczestnicy obradującego wcześniej Nadzwyczajnego Ogólnorosyjskiego Zjazdu Chłopskiego połączyli wybrany przez się Komitet Wykonawczy z Ogólnorosyjskim Centralnym Komitetem Wykonawczym Rad Delegatów<sup>41</sup>. W dniu 26 listopada (9 grudnia) 1917 r. rozpoczęły się obrady II Zjazdu, który eserowcy w końcu opuścili, kontynuowali obrady osobno i wybrali własny Komitet Wykonawczy. Pozostali w całości zaaprobowali uchwały Zjazdu Nadzwyczajnego<sup>42</sup>.

Śladem II Zjazdu Chłopskiego zjazdy gubernialne, po walce z eserowcami podejmowały podobne uchwały o zjednoczeniu rad: w grudniu 1917 r. — w guberniach: moskiewskiej, twerskiej, kostromskiej, włodzimierskiej, penzeńskiej, tulskiej, riazańskej, woroneskiej, kazańskiej, saratowskiej, ufińskiej; w styczniu 1918 r. — w guberniach: orłowskiej, niżnonogrodzkiej, symbirskiej, samarskiej, permskiej; w lutym — w guberniach: piotrogrodzkiej, jarosławskiej, kurskiej; w marcu — w guberni orenburskiej; w maju 1918 r. — w guberni tambowskiej<sup>43</sup>. „Blok z lewicowymi eserowcami — konkluduje autor — ułatwił umocnienie władzy radzieckiej w rejonach rolniczych, chociaż KC i niektóre gubernialne organy partii lewicowych eserowców próbowały zachować autonomię rad chłopskich, w których miały przewagę, aby móc przeciwstawić się bolszewikom”<sup>44</sup>.

Jeszcze większe trudności niż przy opanowaniu rad chłopskich mieli bolszewicy z tworzeniem wiejskich organizacji partyjnych podczas wojny domowej. Można wyróżnić trzy okresy w ich dziejach: 1) od lata 1918 r. do początków 1919 r.; głównym zadaniem tego okresu było poszerzenie sieci organizacji partyjnych na wsi i utworzenie powiatowych oraz gminnych komitetów RKP(b); wielką rolę w realizowaniu owego zadania odegrały komitety biedoty wiejskiej, czyli kombiedy. 2) Między marcem 1919 a marcem 1920 r., czyli od VIII do IX Zjazdu RKP(b); główne zadanie: dalsze rozwijanie sieci wiejskich organizacji partyjnych, przystosowywanie ich struktury do zadań wojennych. 3) Po marcu 1920 r., czyli od IX Zjazdu RKP(b) do końca wojny domowej; cecha charakterystyczna tego okresu: szybki

<sup>40</sup> A. S. Smirnow, *Bolszewizacja krestjanskich sjezdow i Sowietow (nojabr' 1917 g. — mart 1918 g.)*. „Woprosy istorii KPSS” 1976, nr 1, s. 68—69; M. A. Kitajew, *Stroitelstwo sielskich partijnych organizacij w gody graždanskoj wojny (1918—1920)*. „Woprosy istorii KPSS” 1975, nr 7, s. 96—107; I. Płotnikow, *Riewolucyonnaja rabota bolszewistskogo podpolja w wojskach Kołczaka i intierwientow*. „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1975, nr 8, s. 78—82.

<sup>41</sup> Smirnow, op. cit., s. 69.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 69—70.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 71—78.

<sup>44</sup> Ibidem, s. 79.



rozwój organizacji wiejskich, wciąganie do szeregów partii chłopów średniozamożnych, doskonalenie metod pracy partyjnej na wsi<sup>45</sup>.

Rozwój i trudności pracy RKP(b) na wsi mogą zobrazować liczby: w 1917 r. istniały 203 komunistyczne organizacje wiejskie z 4,1 tys. członków, w końcu 1918 r. w samym tylko Centralnym Obwodzie Przemysłowym (14 guberni) i Obwodzie Północnym (6 guberni) — 751 gminnych i 3 tys. wiejskich, w połowie 1919 r. wiele organizacji rozpadło się na skutek powszechnej mobilizacji komunistów, ale już w końcu tego roku zaczęła się odbudowa (7,6 tys. organizacji z 60 tys. członków); w 1920 r. zaś nastąpiło ostateczne umocnienie systemu partyjnego na wsi: w grudniu 1919 r. w 15 guberniach RFSRR istniały 1774 wiejskie organizacje RKP(b) z 15,3 tys. członków, we wrześniu 1920 r. — 4335 organizacji i 81 tys. członków, w grudniu tegoż roku — 9408 organizacji i 186 tys. członków<sup>46</sup>.

Jeśli na obszarach, na których ustanowiono władzę radziecką, tworzenie organizacji partii bolszewickiej było tak ważnym zagadnieniem, to równie ważnym okazało się i na terenach podległych czasowo kontrewolucji. Ożywioną działalność rozwinięto np. wśród wojsk admirała Aleksandra Kołczaka na Syberii i Uralu. Kierował nią nielegalny obwodowy komitet RKP(b) i wyłoniony przezeń Główny (lub Centralny) Sztab Wojskowo-Rewolucyjny<sup>47</sup>. Ludzie wysłani przez obie te organizacje przenikali do wojsk kontrewolucyjnych dzięki mobilizacji albo sami się zgłaszali jako ochotnicy, podburzali wojsko (na przykład powstanie rekrutów w marcu 1919 r. w Troicku, Turinsku i Tiumentiu, powstanie 6 kwietnia 1919 r. w Kolczuginie); w czerwcu 1919 r. kontrwywiad sztabu Armii Syberyjskiej przestrzegal: „Ruch bolszewicki w wojsku staje się coraz bardziej zatrważający. Żołnierze jawnie znienawidzili wszystkich oficerów...”<sup>48</sup>.

Początek powstań starano się zaplanować na czas, gdy do danego miasta zbliżały się jednostki Armii Czerwonej. Tak właśnie od grudnia 1919 r. do lutego 1920 r. zwyciężyły powstania w Semipałatyńsku, Barnaule, Jakucku, Krasnojarsku, Irkucku, Władywostoku, Błagowieszczeńsku; dzięki pracy komunistów w wojskach Kołczaka wielu białogwardystów przechodziło (nawet całymi oddziałami) na stronę Armii Czerwonej i partyzantów<sup>49</sup>. Komuniści działalnością swą ogarnęli także wojska interwentów, m. in. formacje polskie, stacjonujące głównie w Nowonikołajewsku: w 1 pułku i kilku innych „utworzono grupy nielegalne, które jednoczyły wspólny ośrodek związany z nowonikołajewskim komitetem miejskim RKP(b). Żołnierze domagali się powrotu do ojczyzny, zakończenia wojny. Część ich przechodziła na stronę partyzantów”<sup>50</sup>.

Wiele ważkich problemów wiąże się z dziejami Armii Czerwonej. Są nimi m. in. z pewnością odpowiedzi na pytania, jaką rolę spełniali w niej specjaliści z dawnej armii, jak się starano wykorzystać stary aparat wojskowy<sup>51</sup>, jest też tworzenie organów kierujących poszczególnymi rodzajami wojsk<sup>52</sup>, największe znaczenie jednak, przynajmniej w sensie teoretycznym, mają próby syntez, uogólnień.

<sup>45</sup> Kitajew, op. cit., s. 96—97.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 97, 100, 102, 104, 106.

<sup>47</sup> Płotnikow, op. cit., s. 78—79.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 79.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 80—81.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 82.

<sup>51</sup> A. Kawtaradze, *Iz istorii russkogo Gienieralnogo Sztaba (awgust 1914 goda — maj 1918 goda)*. „Wojenno-istoriczeskij żurnal” 1976, nr 3, s. 103—109 (dokończenie, poprzednie odcinki: 1971, nr 12, 1972 nr 7, 1974 nr 12).

<sup>52</sup> I. Kolesniczenko, *Sozdanije organow uprawlenija sowietskich Wojenno-Wozdusznych Sił (1917—1918 gg.)*. „Wojenno-istoriczeskij żurnal” 1976, nr 2, s. 83—93.

Taką próbą jest artykuł wydobywający cechy charakterystyczne operacji zaczepnych Armii Czerwonej w wojnie domowej<sup>53</sup>. W przeciwieństwie do I wojny światowej, w wojnie domowej była ogromnie rozciągnięta linia frontów (w 1919 r. do 8 tys. km), a znowu stosunkowo mała liczebność wojsk wpływała na słabe nasycenie frontów siłą ludzką i wyposażeniem. Cechy szczególne operacji zaczepnych ujawniły się nie od razu, ale dopiero wiosną 1919 r. Były to: zdecydowanie w stawianiu celu operacji, ogromny rozmach przestrzenny i tempo natarcia (szerokość strefy natarcia frontów w 1919 r. — 600—1200 km, głębokość uderzenia — 400—600 km, czas trwania — 1,5—2 miesiące, tempo dzienne — 8—10 km), kierowanie głównego uderzenia w słaby punkt wroga, a w związku z tym zdecydowane koncentrowanie sił i środków bojowych na kierunku głównego uderzenia<sup>54</sup>. Dalsze cechy operacji zaczepnych Armii Czerwonej: różnorodność form, pojedyncze urzutowanie frontów i armii oraz szeroki manewr siłami i środkami bojowymi, wykorzystanie kawalerii na głównych kierunkach, ciągłość operacji, elastyczność dowodzenia, tę zaś charakteryzowała ścisła centralizacja: kierunki uderzenia frontów określał Wódz Naczelny, po czym zatwierdzał KC partii i osobiście Lenin; plany operacji zaczepnych armii zatwierdzał dowódca frontu, samych frontów zaś — Wódz Naczelny<sup>55</sup>.

Niebagatelną kwestią było też umiejętne wykorzystanie rezerw strategicznych, zwłaszcza w 1919 r.<sup>56</sup> Zagadnienie to stało przed władzami radzieckimi w lutym 1918 r. w trakcie ofensywy niemieckiej. Wtedy też powstał plan sformowania szerokich rezerw strategicznych, którego wszakże nie udało się wówczas zrealizować, ponieważ wszystko pochłaniały potrzeby doraźne. Mimo to systematycznie lokowane na południu rezerwy w końcu grudnia 1918 r. stanowiły już jądro Frontu Ukraińskiego; utworzono też w styczniu 1919 r. Armie Łotwy Radzieckiej, wreszcie na przełomie lat 1918/1919, po tzw. katastrofie permskiej rezerwy rzucone na pomoc rozbitym częściowo dwóm armiom Frontu Wschodniego pozwoliły uratować położenie, ustabilizować front, dokonać przegrupowania i stworzyć następnie warunki do kontrofensywy<sup>57</sup>. Tak więc umiejętności wykorzystania rezerw strategicznych zawdzięczała Republika Radziecka fakt, że nie doszło do połączenia nad Wołgą wojsk Kołczaka i Denikina; pomogła w tym wydatnie umiejętność Lenina i KC partii określania miejsc i kierunków najbardziej zagrożonych, a to z kolei umożliwiło stosowanie jedynie słusznego rozwiązania: podporządkowanie interesów częściowych rozwiązaniu podstawowego zadania strategicznego — rozbiciu sił zbrojnych Kołczaka. Dokonanie tego zadania pozwoliło znów od czerwca 1919 r. wykorzystywać duże siły Frontu Wschodniego do walki z Denikinem i „białymi” nacierającymi na Piotrogród. Od tego też czasu wykorzystanie rezerw strategicznych stało się integralną częścią radzieckiej sztuki wojennej<sup>58</sup>.

Rozbicie sił zbrojnych Kołczaka stanowiło problem nader skomplikowany. Sam Kołczak dostrzegał konieczność podjęcia na zachodzie przez „białych” działań odciążających go, dlatego też radziecki Front Zachodni odegrał dużą rolę, choć z dala

<sup>53</sup> I. Krawczenko, *Charaktiernyje czerty nastupatielnych operacij Krasnoj Armii w graždanskoj wojnie*. „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1976, nr 3, s. 96—102.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 96—100.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 100—102.

<sup>56</sup> P. Dmitrijew, *Ispolzowanie strategičeskich riezierwow Krasnoj Armii (fiewrał 1918 r. — fiewrał 1919 g.)*, cz. I. „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1975, nr 11, s. 64—69; cz. II *Ispolzowanie strategičeskich riezierwow Krasnoj Armii w wie-sienniej kampanii 1919 goda*. „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1976, nr 9, s. 61—69.

<sup>57</sup> Ibidem, cz. I, s. 64—65, 67—68; cz. II, s. 65.

<sup>58</sup> Ibidem, cz. II, s. 69.



od wschodniego teatru wojny, w dziele ostatecznej rozprawy z „Wielkorządcą Wszechrosji”<sup>59</sup>. Front Zachodni dość skutecznie odparł kwietniowe natarcie wojsk polskich: choć nie udało się mu odbić Wilna, to jednak nie doszło do polskiego uderzenia na Mołodeczno-Mińsk, czego władze radzieckie bardzo się obawiały. Nie rozwinęła się także szerzej ofensywa fińskiej Ołonieckiej Armii Ochotniczej. Frontowi Zachodniemu wyznaczono tylko zadania obronne, miał osłaniać Rosję rewolucyjną, gdy tymczasem Front Wschodni dokonywał dzieła na Uralu i Syberii. Nie zmieniło sytuacji również uderzenie „białych” bezpośrednio na Piotrogród. Uzupełnieniami zasadnicze nadal wysyłano na wschód, Front Zachodni zaś zasilano mobilizacjami ludności miejscowej, dzięki czemu ofensywa Armii Czerwonej na wschodzie trwała aż do zupełnej klęski sił zbrojnych Kołczaka<sup>60</sup>.

W szeregach Armii Czerwonej w latach wojny domowej walczyły także kobiety<sup>61</sup>. Nie były one obciążone obowiązkiem powszechnego przysposobienia wojskowego (Wswiewobucz) ani mobilizacjami (prócz lekarzy), wstępowały do wojska ochotniczo. Udział kobiet wyrażał się nie tyle w bezpośredniej walce zbrojnej, ile nabywaniu umiejętności sanitariuszek, pracownic administracyjnych. Komunistki i komsomołki powoływano także do specjalnych oddziałów partyjnych, które się zbierały w razie szczególnej potrzeby<sup>62</sup>. W końcu wojny domowej w Armii Czerwonej służyło 66 tys. kobiet (2% stanu osobowego), z czego większość była zatrudniona przy pracach administracyjnych, reszta w aparacie medycznym (lekarze, felczerki, siostry miłosierdzia, sanitariuszki), 100 kobiet odznaczono najwyższym wówczas Orderem Czerwonego Sztandaru<sup>63</sup>.

Kobiety na równi z mężczyznami prowadziły szeroko pojętą pracę kulturalno-oświatową i polityczną, były członkami komitetów rewolucyjnych armii, uczestniczyły w akcjach kulturalnych, oświatowych i politycznych w Armii Czerwonej organizowanych przez Ogólnorosyjski Centralny Komitet Wykonawczy Rad Delegatów, czyli WCIK (były też w jego Wydziale Agitacyjnym). Akcje WCIK zaś odegrały dużą rolę: z jego inicjatywy tworzono kluby żołnierskie, specjalne pociągi agitacyjno-instruktorskie (takim pociągiem „Rewolucja Październikowa” kierował przewodniczący WCIK, Michał Kalinin), organizowano wiece, konferencje i zebrania, wykłady z różnych dziedzin, rozpowszechniano literaturę i prasę radziecką<sup>64</sup>.

Na zakończenie należy wspomnieć o kilku pozycjach historiograficznych: krytycznych o pracach badaczy zachodnich na tematy związane z rewolucjami rosyjskimi<sup>65</sup> oraz poświęcone radzieckiej klasie robotniczej i kobietom<sup>66</sup>. Gwoli in-

<sup>59</sup> P. Bobylew, *O roli Zapadnego fronta w pieriod razgroma Kołczaka (1919 god)*. „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1976, nr 1, s. 94—98.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 95—97.

<sup>61</sup> P. M. Czirkow, *Żenszcziny w Krasnoj Armii w gody graždanskoj wojny i imperialistycznej intierwencyi (1918—1920)*. „Istorija SSSR” 1975, s. 104—113.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 105—107.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 107—108, 112.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 109—111; W. Czeremnych, *Kulturalno-proswietitielnaja rabota WCIK w Krasnoj Armii w 1918—1919 gg.* „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1976, nr 7, s. 91—94.

<sup>65</sup> N. W. Romanowski, *Burżuaznaja istoriografija trioch riwolucyj w Rossii*. „Istorija SSSR” 1976, nr 3, s. 184—198; I. W. Michajłow, *Angło-amierikanskaja burżuaznaja istoriografija o raboczem kontrole w pieriod Wielikogo Oktiabria*. „Istorija SSSR” 1976, nr 5, s. 206—213.

<sup>66</sup> N. B. Lebediewa, *Nowyje issledowanija o sowietskomo raboczem klassie w pierwuje gody proletarskoj diktatury*. „Istorija SSSR” 1976, nr 5, s. 171—177; Je. D. Jemieljanowa, *KPSS i trudiaszczizjesia ženszcziny (Obzor literatury)*. „Woprosy istorii KPSS” 1975, nr 11, s. 115—122 (część artykułu dotyczy uczestniczek Rewolucji Październikowej).

formacji nadmienić też można o drobnym wspomnieniu lotnika Iwana Petrożyckiego z 1919 r.<sup>67</sup>, a także o zamieszczanych dość systematycznie w „Wojenno-istoriczeskom żurnale” notach biograficznych dowódców i działaczy radzieckich z okresu rewolucji i wojny domowej (Włodzimierz Azin, Jonasz Jakir, Wasyl Kikwidze, Mikołaj Krylenko, Aleksander Miasnikow-Miasnikian, Izaak Minc, Grzegorz Ordżonikidze, Aleksander Parchomienko, Jakub Swierdłow, Mikołaj Szczors, Mikołaj Tołmaczow, Mułanur Wachitow, Anatol Zeleznikow).

W przeglądzie niniejszym zaznaczono tylko najogólniejsze idee omówionych prac, istotniejsze kontrowersje, ciekawsze nowe informacje. Natomiast z konieczności pominięte zostały problemy drobniejsze, ale podbudowane nieraz bogatymi informacjami rzeczowymi o wielu wydarzeniach z rewolucji i wojny domowej. W sumie jest to zaledwie skrawek twórczości badaczy radzieckich, ale jakże wymownie świadczący o bogactwie poruszanej tematyki, o bardzo wszechstronnym penetrowaniu owego przełomowego dla świata okresu dziejów.

---

<sup>67</sup> I. Pietrożycki, *Wozdusznaja razwiedka bojowych diejstwij konnicy Mamon-towa*. „Wojenno-istoriczeskij żurnał” 1975, nr 12, s. 63—66.